87-100 Toruń, ul. ... 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl

Zał. teczki 2004 A. Roj.
Opr. teczki 2013 B. Rojek.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Fot. Brak sprawdzenia

LWP

CHMURKOWSKA Aleksandra

3340/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 3340/WSK LWP
CHMURKOWSKA Aleksandra

.....

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa √

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację √

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora"): —

III/1– dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 –1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

.....

.....

.....

.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne") √ A

VI. Fotografie brak

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

J. 3340/45K

Chmurkowska Aleksandra

I/1. Relacja Aleksandry Chmurkowskiej - niepełna, brak daty urodzenia, imion i nazwisk rodziców, miejsca urodzenia. Relacja przygotowana na podstawie artykułu Alfonsa Bobowika (w teczce w cz. II). przez B. Rojek.
Druk Komp. A-4, k. 1. s. 1.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Chmurkowska Aleksandra

Brak danych o dacie i miejscu urodzenia, o imionach i nazwiskach rodziców. Internetowy artykuł Alfonsa Bobowika odsyła do książek J. Marules „Frontowi Czwartacy" i A.J. Boharewicz-Richter „Korzenie".
Urodziła się prawdopodobnie na Kresach. Została wywieziona wraz z rodziną do Irkuckiej Obłasti w Tajszecie. Bratu udało się z trudem dotrzeć do Armii gen. Andersa. Aleksandra, za przykładem ojca wstąpiła do organizującego się wojska polskiego w Sielcach w 1943 roku, gdzie formowała się II Dywizja Piechoty im. H. Dąbrowskiego. Tam w Sielcach przeszła szkolenie sanitarne i wojskowe, po którym otrzymała stopień plutonowego, z przydziałem pod komendę plutonu żołnierzy. Zimą 1943 roku podążała za posuwającym się na zachód frontem, zbliżając się do Polski. W lipcu 1944 roku przez Żytomierz i Kiwerce dotarli do Lublina.
Na Syberii pozostała matka Aleksandry z synem. Na powrót do kraju pozwolono im w kwietniu 1946 roku.

Latem 1944 roku front zatrzymał się na linii Wisły. Aleksandra służyła w wojskowych służbach medycznych. Tam poznała felczera Władysława Chmurkowskiego. W styczniu 1945 roku oboje już razem podążali z ruchomym szpitalem woskowym, ratując polskich żołnierzy rannych w bitwach na froncie. W maju 1945 roku po skierowaniu ich do szpitala wojskowego w Częstochowie wzięli ślub na Jasnej Górze.
W roku 1948 jako młodzi medycy wojskowi znaleźli się w Białymstoku. W maju 1949 roku zostali wraz ze szpitalem wojskowym przeniesieni do Ełku, gdzie zostali na zawsze. Za walkę została odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Opracowała Barbara Rojek na podstawie: „Wybrane artykuły z EGT – nr 2/99 [Wschodnie losy: Aleksandra Chmurkowska].

27.listopada, 2013 r.

J. 3340/WSK
Chmurkowska Aleksandra

II. Artykuł internetowy: „Aleksandra Chmurkowska - Sybiraczka w I Armii Wojska Polskiego „dos nie oszczędził nic tragedii"", autor Alfons Bobowik. Druk z internetu w kolorze z fotografiami, częściowo niekompletnymi. A-4, k. 3. s. 3.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Aleksandra Chmurkowska

Sybiraczka w I Armii Wojska Polskiego

"Los nie oszczędził mi tragedii"

O losach pani Aleksandry i jej męża pisali J. Marules w książce "Frontowi Czwartacy" i A. J. Boharewicz-Richter w "Korzeniach". Ich droga z Kresów do Polski wiodła najpierw na zesłanie, a następnie z Drugą Dywizją Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego do Polski. Swój tułaczy szlak bojowy zakończyli w 1949 roku w Ełku. Tu osiedlili się, pokochali to miasto, wychowali córkę Jadwigę, która kieruje do dzisiaj Szkołą Muzyczną I st. w Ełku, oraz syna Janusza i Włodzimierza. Mają również liczne grono wnuków, urodzonych w Ełku, którzy na długo w pamięci zachowają swoich dziadków, dzięki którym dzisiaj mieszkają w naszym mieście.

Ze sobą na drogę pozwolono im zabrać jedynie trochę żywności, niezbędne przedmioty gospodarstwa domowego oraz część odzieży. Podróż w zatłoczonych wagonach w antysanitarnych warunkach na Syberię trwała cały miesiąc. Ich rodzina szczęśliwie dojechała tam w komplecie. Wielu jednak zmarło w drodze z braku opieki lekarskiej i warunków jakie panowały w czasie podróży.

Z pociągu wysadzono ich w Irkuckiej Obłasti w Tajszecie. Stąd zawieziono do odległych o 10 kilometrów strzeżonych łagrów do ciężkiej pracy. Na miejscu zostali rozlokowani w zapluskwionych barakach, po 27 rodzin, na piętrowych łóżkach. Wszystkich zdrowych i dorosłych oraz młodzież do 15 roku życia zapędzono do pracy przy wyrębie drewna w tajdze. W ich rodzinie do pracy poszło troje: ojciec, brat i 15-letnia Aleksandra. Za pracę otrzymywało się jako zapłatę miskę zupy - bałangi oraz kopiejki na zakup kawałka przydziałowego gliniastego chleba. Matka chorowała, więc była zwolniona od pracy. Ze sobą mieli jeszcze niewielki zapas żywności, czasem też otrzymywali skromną paczkę z żywnością z kraju, więc razem to pozwoliło im jakoś przetrwać najgorsze czasy.

Po podpisaniu przez premiera polskiego rządu w Londynie gen. Władysława Sikorskiego układu ze Stalinem o utworzeniu Polskiego Wojska, brat Wieńczysław z kłopotami wyjechał do Buzułuku do tworzącej się tam Polskiej Armii gen. Andersa. Przeszedł z wojskiem później cały szlak tułaczy i bojowy - przez Azję Mniejszą, aż po Monte Cassino. Po zakończeniu wojny wyjechał do Anglii. W 1947 roku zdecydował się jednak powrócić do kraju.

Po wyprowadzeniu się Armii gen. Andersa z ZSRR, doszła do nich wiadomość o powstaniu Wojska Polskiego z inicjatywy Związku patriotów Polskich, pod dowództwem gen. Z. Berlinga. Tym razem do wojska, które organizowano w Sielcach nad Oką, został

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

L.dz. 4678 LXV/2002

wcielony wiosną 1943 roku ojciec - Władysław. W sierpniu tego samego roku do wojska wstąpiła też i Aleksandra. Ojciec po przeszkoleniu w sierpniu 1943 roku wyruszył z I Dywizją im. Tadeusza Kościuszki na front, a córka w tym samym czasie właśnie przybyła do Sielc jako uzupełnienie, dając zaczyn powstającej II Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego.

Małżonkowie A. i W. Chmurkowscy po latach ciężkiej pracy teraz, w swoim "złotym wieku" mogą odwiedzać miejsca szczególnie związane pamięcią ze swoją utraconą młodością. Fotografia przedstawia ich pobyt przy "Krzyżu Sybirackim" w Białymstoku.

Szlak bojowy ojca zakończył się w bitwie pod Lenino. Został tam ciężko ranny w boju, poza tym nałożyły się powikłania z nie leczonej gruźlicy - pozostałości z życia łagrowego. Trafił więc do szpitala w Mińsku. Niestety, tam zmarł i został pochowany we wspólnej żołnierskiej mogile.

Pani Aleksandra przeszła w Sielcach szkolenie sanitarne i wojskowe, po bardzo dobrze złożonych egzaminach końcowych otrzymała stopień plutonowego, dostając też pod komendę pluton żołnierzy. W zimie 1943 roku podążali za posuwającym się frontem na zachód, zbliżając się do Polski. Przez Żytomierz, Kiwerce, w lipcu 1944 roku dotarli do Lublina. Wszędzie po drodze witała ich z ogromną serdecznością ludność polska. Żołnierze polscy czuli wielką radość, przede wszystkim dumę, że to oni wyzwalają Polskę z jarzma okupacji hitlerowskiej. Wtedy nikt z nich nie zastanawiał się jeszcze jaka to będzie Polska. Wtedy wiedzieli jedynie, że musi być wolna, a za wroga mają jedynie Niemców.

Na Syberii pozostałą w łagrze matka pani Aleksandry, która miała tam pod opieką jednego syna. Pomimo panującej tam biedy pośród wywiezionych Polaków, dano im nieco więcej swobody. Polacy otrzymywali też pomoc żywnościową z UNR-y (organizacja sponsorowana przez Amerykanów do pomocy ludności w powojennej Europie). Społecznościom polskim pozwolono również na tworzenie na Syberii polskie szkoły i placówki opiekuńcze. Matka Józefa została nauczycielką w jednej z takich szkół polskich na obczyźnie. Sytuacja taka trwała do kwietnia 1946 roku. Data to pamiętna, bowiem w tym dniu zezwolono im na powrót do kraju.

Latem 1944 roku front zatrzymał się na linii Wisły. Pani Aleksandra służyła w wojskowych służbach medycznych. Poznała tam młodego felczera, chorążego Władysława Chmurkowskiego. Pan Władysław spowodował następnie przeniesienie swojej wybranki do ruchomego szpitala wojskowego. W styczniu tego roku, kiedy ruszyła zimowa ofensywa Armii Czerwonej, oboje - już razem, podążali za miejscami wielkich bitew ratując polskich żołnierzy okaleczonych w bitwach na froncie. Wojna na polskiej ziemi oboje zbliżyła do siebie, ale o ślubie jaszcze nie było mowy. Ważniejsza i silniejsza okazywała się wojna, która nie pozwalała nikomu na stabilizację życia. Dopiero po zwycięstwie nad hitleryzmem w maju 1945 roku mogli oboje pomyśleć o założeniu rodziny. Zostali w tym czasie skierowani do szpitala wojskowego w Częstochowie. W tym mieście wzięli ślub. Okazało się, że warto było tyle czekać, bowiem wydarzenie to miało miejsce w kościele sanktuarium na Jasnej Górze. Ślubu udzielał im w listopadzie 1945 roku ksiądz kapelan mjr Romuald Szczeciński. Ten sam kapłan jeszcze trzy lata temu uczestniczył w jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego przez państwa Chmurkowskich.

W 1948 roku tułaczy los służby żołnierskiej rzucił młodych małżonków, medyków wojskowych, do Białegostoku. Warunki

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

l.dz. 4678 WK/2001

Wielka uroczystość rodzinna państwa Chmurkowskich. Chmurkowskich. Niedawno obchodzili swój złoty jubileusz małżeństwa (w 1995 roku). Z rąk władz samorządu ełckiego otrzymali nadany im przez Prezydenta RP medal za długoletnie pożycie małżeńskie. Jednym z gości był ksiądz który tuż po wojnie w Częstochowie udzielił im sakramentu małżeństwa.

mieszkaniowe tam były okropne. Mieli w tym czasie już dwoje małych dzieci - trzyletnią córkę i półrocznego syna. Jednak po krótkim pobycie zostali w maju 1949 roku wraz ze szpitalem wojskowym przeniesieni do Ełku. W nowym miejscu pan Władysław dostał pracę w szpitalu garnizonowym oraz mieszkanie służbowe. Zostali w Ełku oboje już na zawsze. Pani Aleksandra początkowo zajmowała się tylko prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci. Cały ciężar utrzymania materialnego rodziny spoczywał na mężu. Dopiero w 1964 roku podjęła pracę jako pracownik gospodarczy w szpitalu na oddziale chirurgicznym. Niestety, ze względu na czas w jakim przyszło jej spędzić młodość, nie zdobyła konkretnego zawodu. Byłą jedynie żołnierzem frontowym czasów wojny ze stopniem starszego sierżanta. Dlatego też postanowiła się uczyć, zdobywając na kursie zawód laboranta weterynarii. Po uzyskaniu kwalifikacji podjęła pracę w zakładach mięsnych w Ełku, gdzie zajmowała się badaniem mięsa. W 1980 roku zmogła ją choroba, co w rezultacie skończyło się rentą inwalidzką.

Dzisiaj pani Aleksandra sterana ciężkim życiem, trudami z okresu zesłania na Syberię, wojną, skomplikowanym życiem w okresie powojennym, jednak mile wspomina minione lata. Okres jej młodości to były lata, kiedy wokół panowała jakaś radośc, ludzie mieli nadzieję na lepsze życie. Walczyli także o to lepsze życie. Dziś z tego mitu nie zostało już nic.

O jej zasługach władza ludowa kiedyś pamiętała. Za walkę i wkład pracy została odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dzisiaj wspólnie z mężem wiążą ledwie koniec z końcem, żyjąc ze skromnych emerytur. Jednak mają nadal nadzieję, że przyjdzie wreszcie czas ich pogodnej starości.

Alfons BOBOWIK

Zamknij okno przegladarki

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

l dz. 4678 WSK/2002

i. T. 3340/WSK dWP.

CHMURKOWSKA Aleksandra

(1)

ii T. 3340/WSK dWP

CHMURKOWSKA Aleksandra

Wywieziona z rodziną do Irkuckiej Obłasti w Tajszecie.
W 1943 wstąpiła do formującego się Wojska Polskiego w Sielcach nad Oką. Należała do II Dyw. Piechoty im. H. Dąbrowskiego. Po przeszkoleniu sanitarnym i szpitalnym otrzymała stopień plutonowego. Zimą 1943 r. podążała ze swym pułkiem na zachód, by latem 1944 r. rozpocząć się na linii Wisły.

B. Rojek 2013.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

CHMURKOWSKA Aleksandra

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK